

DIENNIK BIAŁOSTOKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 63.

Rząd zajął się uregulowaniem stosunków na kresach Czwartkowe narady w ministerstwie spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 10. V. Wniosków ministerstwu spraw wewnętrznych. Konferencja pojeździe uchwały, które posłużą za dyrektywy przy opracowywaniu przez rząd programu regulującego stosunki we wschodnich województwach. Konferencja w ministerstwie spraw wewnętrznych poprzedza obrady rzeczoznawców, którzy zbiorą się w poniedziałek.

Narady wojewodów kresowych

WARSZAWA, 10. V. W dniu wczorajszym rozpoczął się w Warszawie zjazd wojewodów kresowych. Zjazd otworzył minister spraw wewnętrznych, p. Hübner. W naradach brał udział p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dr. Miklaszewski. W dyskusji wczorajszej poruszono sprawy językowe i wyznaniowe. Dziś dalszy ciąg obrad, które toczyć się będą w kwestii szkolnej. Wojewodowie, których przyjął wczoraj premier Grabski, przygotowują częściowo materiał dyskusyjny dla konferencji czwartkowej (piszemy o tym na innym miejscu) w sprawie uregulowania stosunków na kresach.

Oddajcie czamary! Są one własnością historii, pana Witosa

WARSZAWA, 10. V. Jak już donosiliśmy przed kilku dniami, jacyś niewykryci „klawisznicy” okradli mieszkanie senatora Buzka, oraz jego sublokatora. Pośle Witosa. Ponieważ poszkodowani byli nieobecni w Warszawie, przeto narazie niepodobna było określić co mianowicie zostało skradzione. Obecnie wyjaśniło się, że p. Witosowi skradziono futro syberyjskie, 2 tuziny wyrobów platynowych, 15 sztuk wyrobów srebrnych, dwie czamary ze spodniami (te same, które były sprawione na przyjęcie par rumuńskiej) i dwa garnitury męskiej ogólnej wartości 8 miliardów mk. Po otrzymaniu tych wiadomości policja śledcza odrazu wpadła na trop sprawców kradzieży i obecnie uciek ich jest kwestia najbliższych godzin.

Ku czci polskich bohaterów poległych pod Arras

Z Paryża piszą: Związek byłych polskich uczestników wojny w armiach sprzymierzonych pod przewodnictwem p. Michała Kossowskiego urządza dzisiaj w kościele polskim uroczyste nabożeństwo za dusze żołnierzy polskich, poległych w bitwie pod Arras dnia 9 maja 1915 roku. Msze święta odprawił arcybiskup Paryża kardynał Dubois w asyście księdza Szymbara, kierownika misji księży polskich we Francji. Na uroczystości obecni byli minister Chłapowski z całym

Najwyższa kontrola państwowa przystępuje do rewizji Kasy Chorych

WARSZAWA, 10. V. Wczoraj na posiedzeniu Rady ministrów postanowiono poddać gospodarkę Kasy Chorych rewizji Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Akcja ta będzie się odbywała przy udziale urzędników ministerstwa pracy i opieki społecznej.

Raubritrzy pieniądza polskiego wyprzedają już tak lekko zdobyte swoje pałace Spekulanckie banki przed krachem

WARSZAWA, 10. V. Wciąż się mówi o rychłym bankructwie szeregu banków warszawskich. Jak dotąd nie można jeszcze zanotować żadnego konkretnego upadku. Znaczący stosunek finansowych zapewnia jednak, że nie bawem za przykładem Niemiec

Czyżby zapowiedź zmiany na lepsze? Zmiany w departamencie politycznym M. S. Z.

WARSZAWA, 10. V. W związku z objęciem urzędowania przez nowo mianowanego dyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych, Morawskiego, w departamencie tym, oraz na niektórych placówkach zagranicznych, zajdą zmiany personalne i organizacyjne. Przedewszystkiem więc zostanie skasowanych kilka departamentów i w ten sposób praca polityczna M. S. Z. będzie skoncentrowana. Dotychczas bowiem była ona prowadzona niezmiennie chaotycznie. Wpłyne to niewątpliwie na zmianę kursu politycznego, który wreszcie z biernego przejdzie w stan czynny. Ze zmian na placówkach zagranicznych możemy w pierwszym rzędzie powołać do centrali M. S. Z. p. Loreta, pierwszego radcę legacyjnego poselstwa w Rzymie.

Brygady przemieniają się w dywizje Reorganizacja naszej dzielnej kawalerii

WARSZAWA, 10. V. W myśl dyrektywy p. ministra spraw wojskowych, gen. Sikorskiego, wojskowość nasza zajęta jest reorganizacją kawalerii. Prace reorganizacyjne idą w kierunku przystosowania jazdy do zadań nowoczesnej wojny, o raz do wykorzystania kawalerii w planach bojowych Rzplitej. Wzięta tu jest pod uwagę rzeglność granic Polski, oraz

Zmieniono im zaszczytne mundury oficerskie na szare bluzy arezstancie Bagiński i Włeczorkiewicz w więzieniu mokotowskim

WARSZAWA, 10. V. Dziś rano o godz. 6 przewieziono z wojskowego więzienia śledczego przy ul. Dzikiej ulaskawionych przez Prezydenta Rzplitej skazańców Bagińskiego i Włeczorkiewicza do więzienia karnego w Mokotowie. Obaj skazani z dniem dzisiejszym rozpoczną odsiadki w wymierzonej im kary. Punktualnie o 6-ej zgrzytnęły zawłasy bram więziennych i karetka, wioząca obu skazańców, w asyście plutonu policyj, szybko pomknęła w stronę Mokotowa. W obszernej izbie przyjęcia więźniowie zmienili dotychczasowe mundury oficerskie na zwykłe bluzy arezstancie



KRESTINSKI (opuszczając Berlin) — Mimo wszystko zda mi się drogi Michałku, że co do metod dyplomatycznych to mamy za sobą dużo wspólnego...

Co uchwała Rada ministrów o długach przedwojennych

WARSZAWA, 10. V. W ciągu dnia wczorajszego dzisiejszego Rada ministrów rozstrzyga niezwykle doniosłą dla naszego życia gospodarczego i finansowego sprawę długów przedwojennych. Odpowiedni projekt, opracowany przez prof. Zolla i radcę Chelczyńskiego, a przedstawiony wczoraj na Radzie ministrów, przewidyje waloryzację wszystkich wierzytelności przedwojennych i wojennych. Skala waloryzacyjna jest dla każdej dziedziny inna, lecz nigdzie nie sięga parytetu złota. Wynosi ona w zależności od tego, kiedy dług został zaciągnięty, od 15 do 50 procent wartości

wykłady prof. Handelsmana w Sorbonie

Z Paryża donoszą: Prof. Handelsman z uniwersytetu warszawskiego, który w ciągu miesiąca ma wygłosić 6 wykładów o ewolucji myśli politycznej w Polsce nowoczesnej, odbył dzisiaj pierwszy wykład w Sorbonie. Otwarcie wykładów prof. Handelsmana było niezwykle uroczyste. Obecni byli wybitni przedstawiciele świata naukowego francuskiego i kolonii polskiej z Władysławem Mickiewiczem na czele.

Komunikat finansowy

z dnia 9 maja

Dolary na poziomie dnia wczorajszego. Nie tak silnie poszukiwane jak w dni ostatnich dniach, gdyż na prowincji rynek został nasycony, tak, że wszelka gra na zniżkę złotego została w zarodku stłumiona. Bank Polski bowiem daje każdą ilość walut i dewiz na giełdzie warszawskiej za złote i za razem, jak doszły nas wiadomości, na giełdach krakowskiej i lwowskiej. Z dewiz Paryż, Bruksella, Mediolan, Amsterdam przestały spadać w stosunku do dolara, a nawet nieco się poprawiły.

GIEŁDA

WARSZAWA, 10. V.
Firley 0.90, 0.85, 0.90.
Łazy 0.30, 0.25.
Warsz. Tow. Kop. Węgla 6.50, 7.50, 7.25 1), 7.50 2), 3.25, 7.50 7.75 3), 8.50, 7.75 4).
Polska Nafta 0.75.
Pol. Przem. Naft. 3 em. 1.00.
Nobel 1—5 em. 2.20, 2.50, 2.30, 6 em. 2.20, 2.35, 2.20.
Lenartowicz 0.30.
Cegielski 0.85, 0.90.
Pitzner 10.00 4).
Lilpop 1.05, 0.90.
Modrzejów 12.00, 11.75, 12.00 1), 13.00, 12.00, 12.50 3), 13.25 12.75, 13.00 5).
Norblin 0.90, 1.00, 0.90.
Ostrowieckie 14.50, 12.50, 13.25.
Parowozy 0.80, 0.65.
Pocisk 1.30, 1.50.
Rohm 1—3 em. 0.80, 0.90.
Rudziński 1—4 em. 2.35 2), 2.45, 2.40 3), 2.60, 2.40, 5 em. 2.10.
Starachowice 4.80, 4.25, 4.55.
Trzebiń 1.00.
Urstus 1—2 em. 1.90, 2.00, 3 em. 1.80, 2.00.
Wulkan 8.50.
Zielenewski 13.00.
Zł. Pol. Fab. Maszyn 0.75.
Konopie 0.80.
Zawiercie 67.00.
Zyrardów 45.00, 52.00, 50.50.
Borkowski 2.15, 2.10, 2.25.
Hurt 0.60, 0.70.
Jabkowski 0.25.
Syndykat Rol. Warsz. 3.00, 3.50.
Zach. Tow. dla H. i Przem. 0.75, 1.00.
Transport i Żegluga 1 — 6 em. 0.25, 7 em. 0.20.
Cmielew 1.10, 1.25.
Haberbusch 7.25, 9.00.
Korek 0.15.
Spirytus 2.50, 3.00.
MILJONÓWKA 4,912.540: 1,452.223.

Piwo-plwko opodatkowane!

Kreński groził, że wyjedzie, zwał jednak nie wyjeżdża! Ale wczoraj już wyjechał aeroplanem do Moskwy, gdy dowiedział się, że wysypka nastąpiła całkowicie!

Na podstawie zdobytych sowieckich dokumentów odbywa się obecnie aresztowania w całym Niemczech. Skompromitowana jest również działalność konsula sowieckiego w Hamburgu. Okazał się on zwykłym funkcjonariuszem czre-
zyczałki.

Dalsze konsekwencje tego za-
targu będą arcyciekawe. Rząd
sowiecki gotów się śmiertelnie
obrazić, że go tak bez czeremo-
nii przychwycono za rękę.

przedmiotem dyskusji pomiędzy ministerjum spraw wojskowych a ministerjum skarbu. To ostatnie **ministerjum** ma wystąpić z odpowiednim projektem spłacenia długu, zaciągniętego przez państwo u kawalerów **Virtuti Militari**.

Obaj interpelanci postawili przede, aby przy rozpatrywaniu budżetu ministerjum skarbu, postawić rezolucję, w której wezwą rząd do uregulowania tej palącej sprawy jeszcze w obecnym budżecie.

Nie wątpimy, że dla tak ważnej kwestji, jak wypłacenie sum należnych zasłużonym synom ojczyzny, w komisji znajdzie się obłrzybia większość, jeśli nie jednomyślność.

Wartość jednego grama złota w złocie wynosiła 3 zł. 43,73 groszy, a w srebrze 3 zł. 44,11 groszy. Wartość jednego grama w złocie wynosiła 3 zł. 44,11 groszy, a w srebrze 3 zł. 44,11 groszy. Wartość jednego grama w złocie wynosiła 3 zł. 44,11 groszy, a w srebrze 3 zł. 44,11 groszy.

wczoraj spadły do 4 zł. 65 gr. t.
j. o 45 proc.

Zwykłe 40 proc. przeszło u-
żytkowe akcje Tow. Zakł. Zy-
rardowskich, któremi obracano
chętnie po coraz wyższych
kursach. Cukrowe w dalszym
ciągu zmniejszały, zwłaszcza
Warsz. Tow. Fabr. Cukru
Czeski i Michałow.

Metalurgicznymi obroty oży-
wione. Lębory zyskały 40
proc., Parowozy 35 proc., O-
strowieckie 25 proc., Modrze-
ńskie, Ursus, Starachowice, Ce-
mentowa, Rudek, Norblin równe-
nie. Były one po kursach o 10 do
20 proc. wyższych.

Grunta handlowych — w ma-
niejszych obrotach po kursach usta-
łych bądź zwykłych.

Rynek walutowy zapo-
niósł tendencja słabsza. Zwa-
żając na kursy franki francuskiej
— 2 zł. 85 gr.) i belgijskiej (—
— 2 p. 9 gr.) Papiery procentowe
państwowe — bez zmiany. 4
pół proc. były zastawne ziem-
skie państwowe przedwojenne
z wyjątkiem 5 p. pół proc. ziem-
skich państwowych — podzieliły
się 25 proc. wyższym.

w stan degeneracji.
Przyczyna tego tkwi w tym, iż współczesnego człowieka wyręczają maszyny w wielu ciężkich pracach, które niedawno musiał wykonywać ręko-
ma.
Fenomen zwiększania się gło-
wy i stóp zauważyli już fabry-
kanci kapeluszy i butów.
Stare firmy posiadające do-
datk miary i modele kapeluszy
butów z przed stu i kilkudziesięciu lat, udawały się, iż
nasz prądźladowie,
pośladali o wiele mniejsze sto-
py i głowy, na spodnie zaś
spierzbewywali o kilka centy-
metrów więcej materiału, niż
ludzie współcześni.

Dla dodania większej uroczystości chwili otwarcia wystawy postanowione zostało aby w całej Ameryce - ~~tenocztlan~~ oddano salwy honorowe. Rysunek nasz przedstawia moment kiedy król naciskając guzik sygnału elektrycznego daje znak do oddania salw.

zdrowej rozrywki. godziwie zabawy, organizo-
mie ger, wszvstkiego, co o-
wa od niepotrzebnych roz-
słań.
Następnie dać większy u-
pierwiałkowski religijny
w wychowaniu młodzieży.
to widzimy w nainwzsvch
dach w Ameryce i Angli-
— Niezawodnie, włara
nainwzsvza podstawa e

gatszych ludzi i zdemnuja-
boszczykom b-zuterie. Oczy-
ście, te ohydne operacje do-
nwa sie potajemnie w noc
po dokonaniu rabunku grob-
nadaie sie poprzedni wyzla-

Va banque!

Do wyborów w Niemczech stanęło 4942 kandydatów. Każdy z nich miał najszczerzą o chotę odegrać wybitną rolę w akcji zbawienia ojczyzny niemieckiej, kilkuset zaś marzyło niewątpliwie o godności premiera.

4942 kandydatów — czyli 4942 sposobów, chwytów, metod, systemów, podejść i ofensyw na traktat wersalski. Wszyscy oni ugodości, nacjonalistycznej, czy komunistycznej — rozwyrzeni, mieli w duszy jeden ideał — uwolnić Niemcy od konsekwencji przy krytyce w Paryżu zostały przyjęte przez podpisanie preliminariów pokojowych.

Nie śniemy złudzeń. Ta kolosalna liczba kandydatów na posłów reprezentujących 75 stronnictw politycznych, mówi sama za siebie. Zaciekleść wyborcza w Niemczech przybrała formy bardzo gwałtowne. Nóż, rewolwer, pałki gumowe pracowały z zawzięciem, torując drogę hardziej „zwyczajnym” ideom. Sowiety stanęły również do licytacji „idealów” niemieckich, rzucając na akcję „wyborczą” 20 milionów rubli złotych!!! W Moskwie żywiono błogą na dzieje że za te sumy komuniści zdobędą co najmniej połowę wszystkich mandatów, a wówczas dojrzaje rewolucja sowiecka w Niemczech siła faktów przedłoży się ramię czynne Kremlu z do Renu... Dziś, gdy wyniki mówią o cyfrach uzyskanych mandatów przez komunistów (52 na 452 posłów), wybuchnął w Moskwie skandal. Opozycja słusznie gardłuje, że zmarnowano cały fundusz agitacyjny, który był przeznaczony na propagandę w całym świecie.

Zagrano va banque. Va banque grano także w Niemczech. Wyniki odpowiadają tej psychozie politycznej, która nagminnie panuje w Niemczech. Zgrano się do nitki — to znaczy, nie uzyskano żadnego rezultatu dodatniego.

Na 452 posłów — 99 socjalistów, 92 nacjonalistów, 62 centrum, 62 komunistów, 45 z partii ludowej, 32 voelksche, 25 demokratów, 15 partia bawarska — oto melanz bardzo trudny do zgrupowania, i wytworzenia jednolitej linii programowej.

Wynik wyborów ma wszystkie cechy rozkładu dalszego. Rozum stanu nie zwyciężył. Zwyciężyła niena wiść. Skrzydła lewicy i skrajnej prawicy zostały wzmocnione, a więc wzmocnione zostały te żywioły, które roznosiły już przedtę spoistość polityczną Rzeszy.

W oświetleniu wyborów niemieckich prace komisji odszkodowań i atmosfera ulg dla Niemiec „rozsądnych” nabierają znaczenia problematycznego. Nieufność u sprzymierzonych musi raczej wzrosnąć jak znaleźć, niema bowiem żadnych rekompensat, aby nowy gabinet mógł się oprzeć o jaką taką większość, której skład gwarantowałyby dotrzymanie zobowiązań, poczynionych wobec sprzymierzonych.

W tych okolicznościach „Va banque” będzie zapewne dewizą dalszej polityki Rzeszy niemieckiej.

Trzeba się żenić jaknajwcześniej

albowiem

Polska potrzebuje zdrowych Polaków

Polacy żenia się zapóźno! Oto hasło, które pada niejednokrotnie z ust zafrasowanych o zdrowie

polskiego narodu,

patryotów.

W byłej Kongresówce spotyka się jeszcze wcześniejsze ożenki, zwłaszcza pomiędzy ludem na wsi, i sferą robotniczą, natomiast w b. Galicji i Księstwie Poznańskim, oduczonego mężczyzn wstępować w związek małżeński przed ukończonym

24 rokiem życia.

to jest po przebyciu trzech klas poborowych.

W całej współczesnej Europie panuje obecnie tendencja do propagowania

wczesnych ożenków..

Propaguje je Francja od 3 lat, a rezultaty okazały się bar-

dzo dodatnie, albowiem zwiększyła się

liczba urodzin..

To samo czynią Niemcy, a stowarzyszenia zawiązywane w celu kojarzenia małżeństw młodych ludzi, poszczycić się mogą pięknymi wynikami.

Niemcom przybywa ludzi.

To samo dzieje się w Anglii, Szwajcarii, we Włoszech i Stanach Zjednoczonych.

Społeczeństwa przychodzą bowiem do przekonania, iż przyczyną wielu chorób i zdegenerowania rasy są właśnie małżeństwa zawierane

w późniejszym wieku.

Jeśli mężczyźni nie śpieszyli się do ślubu, to w końcu małżeństwo czynili to wyłącznie z pobudek materialnych.

Zaden ojciec nie byłby wydał córki za człowieka nie zarabiającego jeszcze na

„Różowa dziewczynka”

teroryzuje ludność New Jorku

Policja nie może schwycić

ślicznej bandytki

W wielu miastach Stanów Zjednoczonych grasowała od dłuższego czasu bandytki

niepospolitej odwagi..

W towarzystwie młodego człowieka zjawiała się zwykle w pierwszorzędnym restauracjach lub w bogatych sklepach i podczas gdy towarzyszył jej teroryzował obecnych rewolwerem — piękna bandytki

zabierała kase ..

i przeszukiwała kieszenie publiczności.

Nawiczej takich czynów dokonywała para bandycka w Nowym Jorku ale i w innych miastach zjawiała się sporadycznie zawsze nieuchwytna dla policji

a groźna dla obywateli..

W ciągu czterech miesięcy dokonała para bandycka

67 napadów.

a głos ulicy przeznawał:

„Kedzierzawa królowa.

od pięknych blond loków, które się zwiły na jej głowie.

Po mozelnych poszukiwaniach wpadła wreszcie policja na tron zbrodniarzy. Kedzierzawę królową nie zdołano wrzucić ująć, natomiast schwytano jej towarzysza zbrodni.

Jest to 25-letni Amerykanin, rodem z Florydy, legalny małżonek bandytki.

Zona jego, południowo-ame-

rykańskiego pochodzenia, z przymieszką krwi

.. czerwonoskórych Indian ..

wiodła podwójne życie. Dzień cały pracowała w dralni na Brooklińskim przedmieściu, wieczorem zaś

.. wychodziła na łowy.

Klara, takie bowiem jest imię bandytki, cieszyła się nadzwyczajną sympatią swego otoczenia. Przeznadzała za nią kalendarz, lubiła ją pracodawcy, a gośpodni domu, w którym mieszkała, wyrażali się najochlebniej o swej lokatorce, delikatnej milej, małowymagającej i potulnej.

Również o jej mężu wyrażano się

z największą pochwałą..

Wśród znajomych i kolegów pani Klara nosiła przezwisko

Rosa — baby..

młodziutka bowiem mężatka wyglądała raczej na podlotkę, niż na osobę poważną i w dodatku tak umiataca doskonale sugerować tłum ludzi.

Przedziwnie biała cera, ozdobiona subtelnyimi rumiakami, upoważniała do nazwania blondynki — „różową baby”.

To miłutkie i przyziemne małżeństwo wymknęło się bardzo zgrabnie z rak policji i niewątpliwie gdzieś indziej wkrótce zadebiutuje.

Szukam

nowej mamusi

W jednym z berlińskich pism czytamy następujący anonis: Jasnołoki chłopczek, 5-cio letni, zdrowy i normalnie rozwinięty pragnie znaleźć

nową mamusi.

któraby go przyjęła za swe dziecko, dała mu piękne nazwisko, najbardziej pożądaną nazwisko szlacheckie, staranne wychowanie i

małatek



Miejscowość Lorch, malowniczo położona nad Renem, została zniszczona przez obalenie się góry.

Pocałunek

jest

szczytem..

„obrzydliwości”

Uczony historyk angielski M. L. George zajmujący się badaniem czasów przedhistorycznych ogłosił świeżo w londyńskiej „Fortnightly Review” rozprawę p. t. „Historia kobiety”.

W źródłowej tej pracy, rozpatrującej bardzo bogaty materiał archeologiczny i historyczny od czasów prehistorycznych do czasów współczesnych, pani Curie-Młodowskiej, dochodzi badacz angielski do przekonania, iż calus jest

wynalazkiem nowożytnym.

nieznanym nawet w wielu dzisiejszych krajach.

I tak w Azji, nie znając zupełnie pocałunków. Wyjątek tylko stanowi Japonia. Chinki straszą swe małe dzieci pocałunkiem białego człowieka, który ma być

szczytem obrzydliwości.

Kobiety z epoki kamiennej, zdaniem M. L. George’a nie pożądały pocałunków, a mimo to były w miłości równie szczęśliwe, jak najdystyngowane Europy.

Wywiadowcy sztabu generalnego

uniewinnieni z zarzutu

wymuszenia

(Telefonem od warszawskiego korespondenta).

Ze wszech miar interesująca w znaczeniu życiowym sprawa rozprawy sąd okręgowy.

Rzecz poczęła się w dn. 14 stycznia, gdy w kancelarii bankierskim Salomona Korngolda przy ul. Marszałkowskiej wywiadowcy sztabu generalnego: Adam Podolczak i Miecz. Szeli-gowski aresztowali przybyłego z ulicy Pinkusa Geista, przy czym w momencie tym G. chciał wręczyć Korngoldowi 2500 rb. w zlocie.

Geista aresztowano pod zarzutem

utrzymywania stosunków z agentami bolszewickimi.

W kilka dni później w mieszkaniu żony Geista rozegrała się inna scena, a dzieło się to w chwili, gdy wywiadowca Szeli-gowski targował się z żoną aresztowanego

o wysokość łapówki za wypuszczenie jej męża, domagając się pół miliona marek zamiast 50 milionów. W tej chwili zjawili się

agenci wydziału śledczego, ukryci w sąsiednim pokoju, aresztując Szeli-gowskiego.

Następnie w pobliskiej kawiarni aresztowano Podolczaka, oczekującego na powrót młodszego kolegi.

Dalsze śledztwo ustaliło, iż obaj uwięzieni porozumiewali się również z Korngoldem.

Po czteromiesięcznym więzieniu wywiadowcy stanęli przed sądem okręgowym, a obronę wnosili adw. Stanisław Bicienia.

I znowu w świetle rozprawy sądowej sprawa przyjęła zupełnie nieoczekiwany obrót.

W wyjaśnieniach swych oskarżeni stwierdzili, iż po aresztowaniu Geista Korngold, obawiając się, by nie wciągnęli go do sprawy odwiedzał agentów i spotykał się z nimi w ich z więzienia.

cukierniach, pertraktując o wykoszcie zapłaty za to. Korngold też w imieniu Geistowej proponował 100 rb. w zlocie, co doprowadziło do opisanej już powyżej sceny.

O wszystkich tych zapiegach powiadomiony był sztab generalny, który polecił im kontynuować dalej sprawę, wydając polecenie przeprowadzenia wywiadu co do Geista i osób, utrzymujących z nim stosunki.

Wyjaśnienia znalazły częściowe uzasadnienie

w zeznaniach oficerów sztabu generalnego.

którzy ustalili, iż Podolczak złożył stosowny meldunek, iż Korngold usiłuje go przekupić.

Podprokurator Goldstein uzasadniał, iż winę oskarżonych najzupełniej ustalono.

W obronie swej adw. Bicienia wykazywał, iż osi tej sprawy jest sprawa Geista, o której obracają się nie tylko oskarżenia, lecz również — Korngold, Geistowa i inne osoby, stojące za ich plecami, biorące udział w walce z wywiadowcami, którzy byli na tropie komunistycznej organizacji.

Aresztowanie wywiadowców in flagrant byłoby pierwszorzędem posunięciem na szachownicy gry, gdyż jednym zrzutem upolowano dwie zwierzy: za gwałtowność sprawę Geista i decydowano o losie Korngolda, Geista i osób, stojących za ich plecami.

W wyniku Korngold i Geistowa wystąpili w roli oskarżycieli.

Oskarżeni w ostatnim słowie ze łzami w oczach prosili o uniewinnienie.

Sąd ogłosił wyrok uniewinniający obu oskarżonych, polecając natychmiastowe zwolnienie

Zemsta za prowokację antyreligijną

Zastrzelono 2 komisarzy i powieszono 9 komunistów

MOSKWA. (Tel. wł.). Z Mińska Litewskiego donoszą o wzmagającej się działalności słynnego na Białorusi przywódcy powstańców antysowieckich Monicza. W ubiegłym tygodniu w słuckim powiecie Monicz, mszcząc się na komi-

sarzach, którzy pozwolili związać kowi młodzieży komunistycznej na urządzenie podczas świąt wielkanocnych antyreligijnych manifestacji, rozstrzelał 2-ch komisarzy i powiesił 9-ciu kierowników manifestacji.

Martwy Lenin jest Bogiem sowiebów

Wyznanie Kamieniewa

MOSKWA. (Tel. wł.). W rozmowie z pewnym zagranicznym korespondentem wszechwładny obecnie Kamieniew oświadczył: „Przekonałem się, że naród rosyjski bez Pana Boga obejść się nie może.”

wieć daliśmy mu bogu komunistyczne — jest nie martwy Lenin. Tysiące ludzi przybywa codziennie z najdalszych stron Rosji do Moskwy, aby zobaczyć ciało zmarłego Lenina.

Stabilizacja urzędników cywilnych, zatrudnionych w działach służby wojskowej

Prowizoryczny charakter stosunku służbowego funkcjonariuszy cywilnych, zatrudnionych w działach służby wojskowej

już w krótkim czasie zostanie uzgodniony z przepisami ustawy o państwowej służbie cywilnej. Położy to kres dotychczasowemu

plumym stosunkom.

wedle których funkcjonariusze cywilni w służbie wojskowej, jakkolwiek zajmujący etatowe stanowisko, nie korzystają w pełni z przywilejów służbowych.

Jak się bowiem „Express Porański” dowiaduje — w ministerstwie wojny zostały podjęte prace

zmierzające do stabilizacji stosunku służbowego.

W tym celu zostało zarządzone jednorazowe specjalne skwalifikowanie funkcjonariuszów, co miało być uskutecznione przez powołane już w swoim czasie komisje kwalifikacyjne.

Mają one stwierdzić, czy dany funkcjonariusz posiada

wszystkie warunki.

wyrażane przez pragmatykę służbową.

Prace związane z wykonaniem tego zarządzenia mają być ukończone w terminie 6-miesięcznym, t. j. do dnia 15 listopada 1924 r.

Funkcjonariusze, którzy posiadają wszystkie warunki do pełnienia państwowej służby cywilnej —

otrzymają pisma nominacyjne.

Należy zaznaczyć, że władza upoważniona do mianowania urzędników cywilnych, jest:

1) na stanowiska i stopnie służbowe od 4 do 1 st. sl. — Prezydent Rzeczypospolitej,

2) 5 st. służb. — minister spraw krajowych za zgodą prezesa Rady ministrów,

3) na wszystkie inne stopnie służbowe — minister spraw wojskowych.

Dowodcy okręgów korpusów i kierownictwo marynarki wojennej — zgodnie z art. 17 ustawy o państwowej służbie cywilnej — upoważnieni będą do mianowania urzędników cywilnych od 8-go do 12-go stopnia służbowego.

— CZIEŃ DOBRY SZACHRAJUI

— JAK SIĘ MASZ ZŁODZIEJUI

(waz). Na komisji skarbowej poseł dr. Diamand okłada jakiegoś przeciwnika wyszukał nemi tytułami, wżetemi z jego przeszłości politycznej.

— Głos: A dai Pan raz pokoi z temi tytułami.

— pos. Diamand: daje każdemu ten tytuł jaki mu sprawia największa przyjemność.

— pos. Łynaciewicz: Nie. Sto sować nalezy tylko taki tytuł, jaki się komu należy.

— pos. Diamand: O przepraszam. W tym razie, idac ulica, musiałbym do znajomych przechodzić często wołać: Dzien

dobry — szachraju: jak się masz złodzieju.

Na teże komisji w rozprawie nad płatami paszportowymi poseł Diamand krytykując wysokość opłat, woła:

— Pomysł odcięcia nas od Europy, jest szatański.

Przewodniczący komisji pos. Byrka:

— Pomysł nie może być szatański, bo szatan jest mądry.

Pos. Diamand: a Pan jest złośliwy.

Komisja kwituje dialogi przytoczone wesołoscia.

Kto zyskał na ulaskawieniu Bagińskiego i Wieczorkiewicza?

Hazardziści warszawscy mają temperament.

Otożmy zakładac się o wszystko.

Ostatnio zakładali się o losy Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Przeważała koncepcja za ulaskawieniem. Stąd ulaskawienie na giełdzie graczy było „luksem”.

A ponieważ grano przeważnie o kolację, więc najczęściej na tem zyskali restauratorzy.

Traba Jerychońska brzmi coraz donośniej o gospodarce miejskiej.

Sami radni gospodarce tej dają najlepsze świadectwo na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej.

Pomimo niepokojów, radni stawili się na czasie. Niewiadomo co ich więcej zachęcało do przybycia na posiedzenie: czy groźba, że...

Kara obecnie zamiast 100 mk., wynosić będzie 100 zł pol. (wskazywano w dekrecie o Samorządzie Miejskim z 1914 roku) czy też ciekawość co Magistrat w budżecie napisał. Pan Szymonowski rozpoczął referat budżetowy od wpływów miejskich. Wzrost wpływów podatkowych i opłat miejskich tłumaczył się...

Ławnik Dr. Ostromecki z wielu pytań zadawanych przez ciekawych radnych: np. radny Hermanowski jest ciekawy, ile Kasa Chorych płaci szpitalom miejskim za leczenie swych pacjentów? Dr. Ostromecki objaśnia, że 30% taksy szpitalnej obowiązującej dla ogółu śmiertelników.

Radny Godyński pyta, w jaki sposób reguluje Kasa Chorych swoje rachunki? czy już wszystko zapłacone, kiedy się płaci i jak się płaci? Dr. Ostromecki, Kasa Chorych płaci względnie regularnie, ale...

za dwa ostatnie miesiące nieregularnie.

Kasa Ch. wina 23 miljarde mk. Urzędnicy Państwowi 12 miljarde, reparańcy 29 miljarde. Ze Kasa Ch. nie płaci to winien straszyć lekarzy.

Wywody Dr. Ostromeckiego nie przekonują jednak pp. radnych. Wszyscy tłumaczą p. ławnikowi, że w mieście fabrycznym i bogatym, jak Białystok Kasa Chorych powinna mieć swoje własne, nowoczesne szpitale; a nie żyć...

Było to tak, jak przedświadczenie członków R. M., że p. ławnik nie znajdzie dość silnych argumentów, żeby p. radnych z błędnego mniemania wyprowadzić (!). Radny Dr. Siemaszko myśli, że dobre wyposażenie szpitali i Opieki Społecznej świadczy o wyższej kulturze miasta, dla...

Jeszcze o dowodach osobistych i stwierdzaniu „identyczności” osoby.

W myśl obowiązujących przepisów tożsamość osoby obywatela polskiego, stwierdzają rejenci (notariusze), organa policji, lub gminy.

P. Dr. Paszportowy w naszym starostwie upodobał sobie Magistrat.

który według jego mniemania musi stwierdzić „identyczność”. A kiedy Magistrat kilkakrotnie zwracał się do starostwa o wskazanie pozytywnych przepisów, które opowiadają gminie do tej czynności, różni...

przedstawiciele starostwa przyrzekali, że to natychmiast uczynią.

Od tego czasu upłynęło, parę ładnych tygodni, a Magistrat wyjaśnienia potrzebnie nie otrzymał.

dosyć zamożna, by płacić swoje należności

w porę i tak jak się należy. Budżet wydatków przeszedł gładko, aż do tytułu 5-go t. j. wydatków na szkolnictwo powszechne. Tu radny M. Motoszko dzielnie, rzeczowo, na podstawie cyt. wykazał upośledzenie szkolnictwa powszechnego i zaspokajania jego potrzeb przez miasto w porównaniu z innymi, choćby najmłodszymi zakładami, utrzymywanymi przez miasto, jak np. II-gie gimn. państwowe sto trzydzieści dwie klasy szkół powszechnych mieści się w najbrudniejszych, ciasnych lokalach, ławki niemożliwie bez oparcia, lub z oparciem...

które kaleczy grzbiety dzieci Magistrat oświadczył, że wszystkie braki, wskazane przez p. Motoszko weźmie pod uwagę i z 14.000 zł. pol. nadwyżki budżetowej bezwzględnie chciał zaspokoić potrzeby szkół powszechnych. Z wielu rzeczy...

nie umiał się wytłumaczyć ławnik Konopiński.

Radny Wasilewski chciał się koniecznie dowiedzieć, kto jest kierownikiem Wydziału Gospodarczego; czy ławnik Konopiński, czy p. Meme, bo...

obydwa stale w Magistracie urzędują

a jak niema p. Meme to i p. Konopińskiego. Poza tem p. Wasilewskiemu zdaje się, że tabor miejski i farma mleczna istnieją poto, żeby różnić...

mieli o szarym. Jest to dobra filantropia ale...

nie na korzyść miasta.

Cheąc temu kres położyć, należy tabor i fermę mleczną znieść, ze wszystkimi zamianami krow i koni skończyć, bo te manipulacje już dosyć poderwały opinię Magistratu i Rady Miejskiej. Na tem na razie koniec do następnego posiedzenia Rady Miejskiej.

Komisja Rozjemcza

ma nam dać dzisiaj uczciwą taryfę za prąd elektryczny.

Zależy to jednak od uczciwego przedstawienia całej sprawy przez referentów obydwu stron zainteresowanych: Magistratu i Zarządu Elektrowni. Dziś o godz. 10-ej rozpocznie swój sąd nad taryfą za prąd elektryczny

Komisja Rozjemcza

w składzie następującym: Przewodniczący Adam Chelmuński, adwokat i poseł na Sejm, przedstawiciele miasta, inż. Piotr Drzewiecki, b. Prezydent m. Warszawy i inż. Stefan Siemaszko, inspektor Elektrowni warszawskiej, przedstawiciele Elektrowni, inż. p. Koliński i inż. Straszewski.

Od Członków Komisji Rozjemczej pragniemy mieć wyrok,

sprawiedliwy, bardzo sprawiedliwy. Z uwzględnieniem wszystkich najsubtelniejszych odcieni nie tylko buchalczywych, lecz także wzajemnych ustępstw i korzyści dla społeczeństwa i przemysłu z którego żyją całe rzesze pracujących i reklamujących twórczość Polski

daleko za granicami

naszej ukochanej Ojczyzny. Ani na chwilę nie wątpimy, że wyrok dźwieszki zrobi nam nuda niespodziankę w kierunku dodatnim. A w pp. referenci dajcie z siebie co możecie najlepszego. Bądźcie pewni, że społeczeństwo osądzi was według waszych zasług, lub nie... zasług.

Drobiazgi białostockie.

Powitanie wiosny. Spotkamy się dzisiaj wszyscy na wielce sympatycznej zabawie w parku — godzina 5 pp. Podobno słynna wróżka przepowiada ma przyszłość i prze-

szłość. Słyszeliśmy, że popisywać się mają uroczę boginki w tańcach zaczarowanych i wiele, wiele przyjemności nas tam dzisiaj spotka.

Dwa występy Karola Adwentowicza w Białymstoku.

Białystok raz już witał z entuzjazmem wielkiego mistrza.

Dziennik dowiadyuje się od sekretarza imprezy objazdowej p. Stanisława Borkowskiego, iż w dn. 18 i 19 bm. odbędą się w Białymstoku dwa występy znakomitego tragika polskiego, Karola Adwentowicza, przy współudziale pp. Janiny Sokolowskiej, Henryki Szelling, Heleny Wisniewskiej, Haliny Zbieżyńskiej, Mieczysława Mie-

czyńskiego, Tadeusza Mergla i innych. Karol Adwentowicz wystąpi w dwóch głosnych sztukach: „Ojciec” — Strindberga i „Myśl” — Andrejewa. Kreacje głównych postaci w tych sztukach Karol Adwentowicz zalicza do najlepszych w swoim repertuarze.

Uruchomienie autobusów.

Zgodnie ze wzmianką podaną w swoim czasie przez „Dziennik” przedsiębiorcy, którzy uzyskali od miasta zezwolenie na uruchomienie autobusów pasażerskich, dokonali wczoraj dn. 8 maja r-b. próby jazdy pierwszego autobusu po mieście. Autobus ten prezentujący się bardzo przyzwoicie, ma pomieszczenie na 12 miejsc siedzących i kursować będzie w śródmieściu do dworca ko-

lejowego. Zgodnie z postanowieniem Rady Miejskiej z dnia 7 maja, przedsiębiorca autobusowy uruchomi w najbliższym czasie następne dwa, a najmniej jeszcze jeden autobus, w przeciwnym bowiem razie, albo by stracił obecne zezwolenie, albo też musiałby się zgodzić na jeszcze więcej przedsiębiorców przewoźnych, którzyby otrzymali od miasta, takie same zezwolenia.

NA RATY! NA RATY!

Urzędnikom państwowym

udziela materiałów

na długo terminowe spłaty

Skład sukna

firm zagranicznych

WISZNIA i OCHRYMSKI

Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 18.

Leżarko-dentysta

P. P. CICHONSKI

Pałacowa 4, tel. 19.

Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki.

Reklama jest dźwignią przemysłu

OGŁOSZENIE.

Poszukuje się przedsiębiorcy do polubowania 2000 wyc. z zabudowaniami gospodarczymi gajówek i przetrzymywania bydła. Blizszych szczegolow udzieli Nadlesnictwo. Oferty skladac do 25 maja 1924 r. do Państwowego Nadlesnictwa Supraśl, poczta Supraśl.

Nim Słońce Wzejdzie

i zacznie palić skórę, należy wczesno uodpornić ją i zapobiec jej jawnianiu się piegów, już teraz stosując

Krem GAZIMI Metamorfosis

naśladowany lecz niedosięgnięty.

Poszukuje się pokoju kawalerskiego

na chętnie w okolicy Warszawy. Zgłoszenia do biura „Karpis” Warszawa Nr. 6, tel. 419. 2210

Gabinet Dentystyczny

S. Użańskiego

Sienkiewicza 5.

Plombowanie, usuwanie bez bólu, nowoczesna technika. Kwalifikacja i wykształcenie.

Dr. M. Kacnelson

Choroby wewnętrzne i skórne.

Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8, telefon Nr. 243.

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne, mocznicowe.

ul. Sienkiewicza Nr. 14 m. 8.

Oświetlenie cewki i pęcherza. Od g. 8—9 rano i od 4—7 popołudniu. Nie przyjmuje w święta i w dni wolne.

Dr. M. KANEL

Specjalność choroby weneryczne, skórne, włosowate, mocznicowe (nieonorazowa). Oświetlenie cewki i pęcherza.

Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—7.

Białystok, ul. Kilińskiego 10, telefon 243.

Dr. LEON KRYŃSKI

Spec. choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.

Oświetlenie cewki i pęcherza.

Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—7.

Białystok, ul. Lipowa 3.

Dr. Gurwicz

Specjalność choroby dróg moczowych, weneryczne i skórne.

Leczenie bez bólu. Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—7.

Białystok, ul. Lipowa 3.

Sprzedaję szmat białostockich, płóciennych, drelichowych, bawełnianych, parciowych i brezentowych, odpadków różnych podszewek, zmiotków warsztatowych różnych materiałów, odpadków butów i trzewików skórzanych, trzewików wartywniczych, butów gumowych, filcowych i t. d.

Blizsze szczegoly w obwieszczeniach Okręgowego Zakładu Mundurowego Nr. III w Białymstoku. 2215

OGłoszenia drobne.

Zgubione 2 wkszele wyprawione przez p. Henricha Manca. Suma 250 złotych pol. platny w dniu 14 czerwca, 1860. Nowy platny w dniu 18 czerwca, 1860. Zgoda do Chłama Saporozkowiec. Zmian. prz. 1860. Kwieciza Nr. 4. 2208

Zgubione 1 książkę wojskową wydaną przez Kom. Kontrolną w m. Białymstoku na imię Aleksandra Szuszkiewicza (rodz. 1882) z adresem Łaskie-Hoty pow. Białostocki. K. Kolonowski. 2210

APOLLO

Dziś

POCZATEK

6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵ w.

KUPIEC WENECKI (SZAJŁOK)

Potężny dramat w 8-iu aktach wg. słynnego dramatu SZEKSPIERA.

Henny Porten, Harry Liedtke, Werner Krauss

W ROLACH GŁÓWNYCH.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Mkp. 7.500.000 zamiejscowa wraz z przesyłką — Mkp. 9.000.000 — zagraniczna — Mkp. 15.000.000

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 0,40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wiersz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka szwajcarskiego

Ogłoszenia tabularne i zagraniczne kosztują o 50%, drożej, zamiejscowe terminowe — o 25%, drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca i Redaktor **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia **Zgłoszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawa 83.**